KU WOLNEJ POLSCE

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dziś: Jakóba. Jutro: Anny. n.p. Niedziela, 25 lipca 1943 r. Nr.313

MARSALA WZIĘTA

Ponad 60 tys. jeńców - 45 tys. Niemców i Włochów w potrzasku

Wielki nalot na Kretę - Nieustanne bombardowanie Włoch

Londyn, 24.VII. Oddziały VII armii amerykańskiej zajęły Marsalę, ważny port sycylijski, znajdujący się na najbardziej na zachód wysuniętym cyplu wyspy. Komunikat oficjalny kwatery głównej gen. Eisenhowera, podający tę wiadomość, stwierdza ponadto, że liczba jeńców wynosi już ponad 60 tys. Liczba ta nie obejmuje żołnierzy niemieckich i włoskich, którzy dostali się do niewoli pod Marsalą. Ponadto między Marsalą a Palermo osaczonych jest około 45 tys. Niemców i Włochów, którzy znajdują się w sytuacji bez wyjścia. Wojska amerykańskie, nacierające z głębi wyspy na północ, przecięły drogę nadbrzeżną, prowadzącą do Messyny, już daleko od Palermo. Natarcie wojsk sojuszniczych rozwija się obecnie koncentrycznie w kierunku Etny i Messyny.

Londyn, 24.VII. Główne walki koncentrują się obecnie w płn. wschodniej Sycylii, gdzie na południe od Catanii wojska niemieckie, wśród których znajduje się dywizja im. Goeringa i 15-ta dywizja pancerna, stawiają nadal silny opór. Sytuacja przypomina końcową fazę walk w Tunisie na półwyspie Bon. Nacierające na Catanię oddziały VIII armii wspomagane są na lewym skrzydle przez wojska kanadyjskie, które posuwając się z Enny wkroczyły do zachodniej części równiny catańskiej. Brytyjskie okręty wojenne wznowiły silne bombardowanie stanowisk niemieckich pod Catanią od strony morza, droga przybrzeżna Catania-Messyna bombardowana jest nieustannie przez lotnictwo.

Londyn, 24.VII. W zachodniej części Sycylii wojska włoskie nie stawiają właściwie oporu, co wpłynie w poważnym stopniu na przebieg walk opóźniających, prowadzonych przez Niemców pod Catanią. Legion "czarnych koszul", który bronić miał Palermo, oddał stolicę prawie bez wystrzału. Ludność Palermo zgotowała wojskom amerykańskim entuzjastyczne przyjęcie. Żołnierzy obrzucano kwiatami, częstowano ich owocami i winem.

Londyn, 24.VII. Wczoraj za dnia bombowce brytyjskie i greckie dokonały ciężkiego nalotu na Kretę. Komunikat oficjalny stwierdza, że był to pierwszy skoncentrowany nalot na tę wyspę, stanowiący operację ofensywną na wielką skalę. W nalocie brało udział przeszło 100 samolotów. Zbombardowano składy amunicji, niemieckie obozy wojskowe, stanowiska artylerii, radiostacje, elektrownie i fabryki. Z nalotu nie powróciło 17 samolotów sojuszniczych. Jednocześnie sprzymierzeni ostrzegli drogą radiową niemieckiego gubernatora wyspy gen. Brauera, że został on umieszczony na liście zbrodniarzy wojennych za rozstrzelanie 50-u mieszkańców Krety po wypadzie brytyjskich commandos na tę wyspę w dniu 4 b.m. Gen. Brauera i jego pomocników ostrzeżono, że niedługo już odpowiedzą za swe czyny. Sprawozdawca lotniczy radia brytyjskiego podkreśla doniosłe znaczenie ataku powietrznego na Kretę, która jest ostatnią wielką bazą lotniczą osi we wschodniej części morza Śródziemnego. Podkreślając, że Kreta leży w odległości niespełna 400 km od wybrzeża płn. afrykańskiego, ciągnącego się między Derną a Bardią, sprawozdawca stwierdza, że nalot wczorajszy uważać można za początek wielkich działań ofensywnych przeciwko tej wyspie.

Londyn, 24.VII. Na Sycylii lotnictwo sojusznicze bombarduje w dalszym ciągu drogi, którymi wojska osi uciekają w kierunku płn. wschodnim. Jednocześnie prowadzone są działania, zmierzające do uniemożliwienia nieprzyjacielowi dostarczenia posiłków na wyspę. U płn. wybrzeży Sycylii samoloty sojusznicze zatopiły 10 barek, eskadry samolotów torpedujących zatopiły ponadto 1 transportowiec, wywołały pożar na kontrtorpedowcu i uszkodziły 2 statki transportowe n-pla. W cieśninie Messyńskiej kontrtorpedowce brytyjskie zatopiły 2 włoskie ścigacze. Wobec całkowitego zniszczenia nielicznych lotnisk sycylijskich, znajdujących się jeszcze w rękach n-pla, lotnictwo sojusznicze skierowało swe działania głównie przeciwko bazom lotniczym we Włoszech. Wczoraj w ciągu dnia bombardowano 4 lotniska w płd. Włoszech. Nocy wczorajszej dokonano nalotów na obiekty kolejowe w Salerno, port Crotone i port Castellamare. We wszystkich tych działaniach sprzymierzeni

stracili 4 samoloty;zestrzelono 16 maszyn osi. Wieczorny komunikat włoski doniósł,że dziś w godzinach rannych bombardowana była Bolonia,ważny węzeł komunikacyjny w płn.Włoszech.

Kair,24.VII. W zachodniej części Sycylii wojska amerykańskie zdobyły wielką ilość sprzętu i zaopatrzenia. Radio Vichy podaje,że w Rzymie spodziewają się rychłego upadku Sycylii. Według doniesień ze Sztokholmu wojska osi już rozpoczęły ewakuację wyspy.

Hitler żąda od Mussoliniego PRZESUNIĘCIA LINII OBRONNEJ NA PÓŁNOC

Londyn,24.VII. Według wiadomości z Madrytu Hitler zażądał od Mussoliniego zrezygnowania z obrony południowych i środkowych Włoch i przesunięcia linii obronnej do rzeki Po. Hiszpańska agencja prasowa podaje,że dowództwo niemieckie jest zdecydowanie przeciwne stawianiu większego oporu w płd.Włoszech,gdzie miałyby być prowadzone tylko walki opóźniające. Według tych samych doniesień Hitler suggeruje Mussoliniemu przesunięcie siedziby rządu włoskiego z Rzymu do Werony. Przy tej okazji przypominają, że ostatnio ogłoszono za strefę wojenną 21 dalszych prowincji włoskich w północnej części kraju.

BOMBOWCE AMERYKAŃSKIE NAD NORWEGIĄ

Londyn,24.VII. Dziś w ciągu dnia silne formacje ciężkich bombowców amerykanskich dokonały nalotu na Norwegię. Szczegóły bombardowania nie zostały jeszcze ogłoszone. Był to pierwszy nalot na Norwegię,przeprowadzony przez lotnictwo Stanów Zjedn. Samoloty brytyjskie bombardowały dziś obiekty transportowe w Belgii i Francji.

WALKI W ROSJI

Londyn,24.VII. Wieczorny komunikat sowiecki podaje,że mimo zaciętego oporu niemieckiego Rosjanie posuwają się nadal w kierunku Orła,przy czym jedna z kolumn dotarła do miasta na odległość 9 km. W natarciu z południa oddziały sowieckie doszły do miasta Żmijewka na linii kolejowej Kursk-Orzeł w odległości 30 km od Orła. Na odcinku Biełgorodu wojska sowieckie odzyskały w ciągu ostatnich 5-u dni stanowiska,które zajmowały w chwili rozpoczęcia nieudanej ofensywy niemieckiej. W Zagłębiu Donieckim toczą się walki lokalne,na Kaukazie Rosjanie przeprowadzili natarcie na mniejszą skalę na płd.zachód od Krasnodaru. Berlin donosi o silnym naporze wojsk sowieckich w rejonie Leningradu.

NA DALEKIM WSCHODZIE

Londyn,24.VII. W płn.części archipelagu Salomona samoloty amerykańskie zatopiły japonski lotniskowiec pomocniczy o pojemności 9 tys.ton oraz uszkodziły eskortujący go kontrtorpedowiec. W walkach powietrznych nad archipelagiem Salomona strącono wczoraj 28 samolotów japonskich,straty amerykanskie wyniosły 3 maszyny. Lotnictwo amerykańskie bombardowało szereg baz japońskich na płd.zachodnim Pacyfiku. Wyspa Kiska na archipelagu Aleuckim ostrzeliwana była znowu przez amerykańskie okręty wojenne.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn,25.VII. W jednym z kościołów watykańskich odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś.p. gen.Sikorskiego. Na nabożeństwie obecnych było wielu kardynałów i arcybiskupów.ambasador polski,przedstawiciele dyplomatyczni państw sprzymierzonych i neutralnych oraz liczni dostojnicy watykanscy. Katafalk przykryty był chorągwią 76-go pułku piechoty,która ocalała w czasie walk wrześniowych i przechowywana jest w w ambasadzie polskiej przy Watykanie.

Londyn,25.VII. Prasa szwedzka donosi,że naród węgierski złożył gremialnie hołd pamięci ś.p. gen.Sikorskiego. W Budapeszcie i wielu innych miastach odbyły się nabożeństwa żałobne,prasa zamieściła szereg artykułów o zmarłym Naczelnym Wodzu. Fakty te wywołały oburzenie wśród kół niemieckich w Budapeszcie.

ŚWIĘTO KRECHOWIAKÓW

Dnia 24 b.m.,w 26-tą rocznicę bitwy pod Krechowcami,na terenie jednego z ułańskich pułków pancernych,zgodnie z tradycją Pułku Ułanów Krechowieckich,obchodzono święto pułkowe. 23-go wieczorem odbyła się w obecności gen.Paszkiewicza i oficerów brytyjskich uroczysta akademia. Apel oraz wspólna modlitwa zakończyły uroczystość piątkową. W sobotę po nabożeństwie odbyła się defilada,którą przyjmował gen.Paszkiewicz w otoczeniu wyższych oficerów i reprezentantów Misji Brytyjskiej. Zaproszeni goście zwiedzili następnie wystawę,obrazującą historię Krechowiaków,poczym o godz. 10-ej odbył się wspólny obiad,na którym przemawiali gen.Paszkiewicz i dowódca pułku mjr.Z. W czasie obiadu odczytana została depesza z życzeniami,nadesłana przez Dowódcę A.P.W.gen. Andersa. /Szczegółowe sprawozdania z przebiegu uroczystości podadzą"Orzeł Biały" i "Kurier Polski"/.